

Sygn. akt VIII C 1007/18

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: staż. Anita Dębowska

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w W.

przeciwko F. Ł.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 1007/18

UZASADNIENIE

W dniu 22 grudnia 2017 roku powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej F. Ł. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zasądzenie kwoty 1.899,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 30 zł i kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł.

W uzasadnieniu powód podniósł, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwanego z wierzycielem pierwotnym w dniu 26 października 2015 roku umowy pożyczki nr (...). Udzielający pożyczki wypłacił pozwanemu ustaloną w umowie kwotę pożyczki, a pozwany zobowiązał się do jej zwrotu w terminie i na warunkach określonych w umowie. Pomimo precyzyjnie ustalonych warunków zobowiązania, pozwany nie zaspokoił jednak wszystkich należności wynikających z opisanego powyżej stosunku prawnego, w związku z powyższym wierzyciel pierwotny wypowiedział umowę pismem wysłanym do pozwanego w dniu 8 marca 2016 roku. W dniu 6 grudnia 2016 roku (...) z siedzibą w L. w (...) dokonał cesji przysługującej mu od pozwanego wierzytelności na rzecz (...) (...), zgodnie z art. 509 k.c., w związku czym powód uzyskał legitymację procesową czynną w niniejszym postępowaniu. O cesji wierzytelności pozwany został poinformowany pisemnym zawiadomieniem z dnia 20 stycznia 2017 roku, które było połączone z wezwaniem do zapłaty. Na wierzytelność dochodzoną pozwem w wysokości 1.899,39 zł składają się: 1.686,19 zł – niespłacony kapitał pożyczki, 90 zł – odsetki naliczone przez pierwotnego wierzyciela od kwoty niespłaconego kapitału pożyczki od dnia zawarcia umowy do dnia jej wypowiedzenia oraz 123,20 zł – odsetki ustawowe za opóźnienie naliczone od kapitału pożyczki od dnia następnego po dniu cesji do dnia wniesienia powództwa w przedmiotowej sprawie. **(pozew k. 2-4)**

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2018 roku, wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi. Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. **(postanowienie k. 4v, zarządzenie k. 1, pismo procesowe k. 7)**

Na rozprawie w dniu 31 października 2018 roku w imieniu powoda jego pełnomocnik nie stawił się – został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pozwana nie stawiała się na termin rozprawy, pomimo prawidłowego wezwania, nie żądała przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie złożyła w sprawie żadnych wyjaśnień, w tym odpowiedzi na pozew. W związku z powyższym Sąd wydał wyrok zaoczny. **(wzmianka o wydaniu wyroku zaocznego k. 74)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 października 2015 roku pozwana F. Ł. zawarła z (...) Spółką Akcyjną w W. umowę pożyczki pieniężnej nr (...), na mocy, której P. udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 1.000 zł. Kwotę pożyczki wraz z odsetkami oraz dodatkowymi opłatami w łącznej wysokości 2.263,76 zł pozwana zobowiązała się spłacić w 60 tygodniowych ratach po 37,73 zł, zaś ostatnia rata w wysokości 37,69 zł. **(dowód: kserokopia umowy pożyczki k. 13-20, okoliczności bezsporne)**

W dniu 6 grudnia 2016 roku (...) z siedzibą w L. zawarł z powodem (...) Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym Niestandaryzowanym Funduszem Sekurytyzacyjnym w G. umowę o przelew wierzytelności przysługujących cedentowi wobec klientów detalicznych z tytułu umów pożyczek, które miały być wcześniej udzielone przez pierwotnego pożyczkodawcę, tj. (...) S.A., a następnie przeniesione na cedenta, a zostały szczegółowo określone w załączniku nr 1 do umowy przelewu, tj. na liście wierzytelności, w tym wobec pozwanej F. Ł..

Jako załącznik nr 8 do umowy przelewu załączone zostało oświadczenie pierwotnego pożyczkodawcy (...) S.A. o tym, że wszystkie wierzytelności będące przedmiotem umowy cesji wierzytelności z dnia 6 grudnia 2016 roku zostały wcześniej przeniesione przez (...) S.A. na rzecz (...) na podstawie umowy ramowej zawartej pomiędzy P. Polska oraz (...) w dniu 18 lipca 2003 roku (wraz z wszelkimi późniejszymi zmianami, porozumieniami oraz oświadczeniami związanymi z niniejszą umową). **(dowód: kserokopia umowy przelewu wierzytelności z dnia 6 grudnia 2016 roku wraz z załącznikami k. 21-52, okoliczności bezsporne)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. nie wykazał swojej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie. Powód w żaden sposób nie udowodnił, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanej F. Ł. wynikająca z zawartej przez pozwaną z (...) Spółką Akcyjną w W. w dniu 26 października 2015 roku umowy pożyczki o numerze (...), w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. Powód nie wykazał bowiem, że skutecznie nabył wierzytelność względem pozwanej od (...) z siedzibą w L. wobec nie wykazania, że podmiot ten wcześniej nabył wierzytelność od (...) S.A.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że oprócz wierzytelności istniejących, dopuszczalny jest przelew określonych wierzytelności przyszłych, a zatem wierzytelności, które w chwili zawarcia umowy jeszcze nie istnieją (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 7.06.2013 r., I ACa 72/13, LEX nr 1335614; wyrok SN z dnia 9.08.2005 r., IV CK 157/05, LEX nr 346081; wyrok SN z dnia 30.01.2003 r., V CKN 345/2001, OSNC 2004/4/65; uchwała SN z dnia 19.09.1997 r., III CZP 45/97, OSNC 1998/2/22). Tożsamy pogląd dominuje również w piśmiennictwie oraz doktrynie (por. Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna. LEX/el., 2011; Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego pod red. A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna. LEX, 2010; A. Szpunar, Przelew na zabezpieczenie, artykuł, Rejent 1995/11/9; J. Widło, Umowa przelewu wierzytelności. Zagadnienia wybrane, artykuł, NPN 2002/1/67). Co prawda omawiana konstrukcja przelewu takiej wierzytelności nie wynika wprost z przepisów Kodeksu cywilnego, ale podstawę obrotu takimi wierzytelnościami upatruje się w treści art. 555 k.c. i jak wskazał Sąd Najwyższy, sam charakter wierzytelności przyszłych nie wyklucza ich przelewu (por. cyt. Komentarz A. G.; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.).

Wskazać należy, że sama kategoria wierzytelności przyszłych nie jest jednorodna. Jak wskazuje się w orzecznictwie (por. wyrok SN z dnia 26.03.2003 r., IV CKN 513/01, LEX nr 467473; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.), obejmuje ona zarówno wierzytelności wynikające z czynności prawnych dokonanych pod warunkiem zawieszającym lub z zastrzeżeniem terminu, jak i wierzytelności, u podstaw których leży częściowo tylko zrealizowany stan faktyczny, uzasadniający ich powstanie (np. o wynagrodzenie przewidziane w umowie o usługi budowlane w okresie przed ich wykonaniem). Trzeci rodzaj wierzytelności przyszłych to wierzytelności, których powstanie jest w całości sprawą przyszłości, czyli co do których dotychczas nie zrealizował się żaden element stanu faktycznego koniecznego dla jej powstania, np. roszczenie o zapłatę ceny za niesprzedaną jeszcze rzecz. Wierzytelności te nie tylko nie istnieją, ale w stosunku do nich nie ma jeszcze żadnego tzw. śladu prawnego w postaci jakiegokolwiek stosunku prawnego, są one zatem jedynie czystą, hipotetyczną nadzieją powstania wierzytelności, stąd też wierzytelności te określane są mianem „wierzytelności nadziei” (por. cyt. Komentarz A. Rzeteckiej-Gil; Jerzy P. Naworski, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97, Radca prawny 1998/3/92).

Zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie nie budzi wątpliwości również kwestia, że zasady cesji wierzytelności przyszłych muszą odpowiadać ogólnym regułom dotyczącym przelewu wierzytelności. W konsekwencji zasadnicze znaczenie ma odpowiednie oznaczenie przedmiotu przelewu. Odpowiednie oznaczenie wierzytelności przyszłej – przy założeniu, że może ona przejść na nabywcę dopiero z chwilą powstania – niewątpliwie wymaga określenia danych, pozwalających ustalić w chwili powstania konkretnej wierzytelności, że to właśnie ta wierzytelność objęta była wcześniej zawartą umową cesji. Wierzytelności przyszłe muszą być przynajmniej oznaczalne w chwili zawierania umowy przelewu. Jak konsekwentnie wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, minimalnym sposobem oznaczenia wierzytelności przyszłej jest wskazanie tytułu powstania wierzytelności - stosunku prawnego, z którego wierzytelność wynika, osoby dłużnika oraz wierzyciela (por. cyt. artykuł A. Szpunara ; A. Szpunar, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. III CZP 45/97, OSP 1998/7-8; por. wyrok SN z dnia 16.10.2002 r., IV CKN 1471/00, Glosa 2007/1/10; wyrok SN z dnia 11.05.1999 r., III CKN 423/98, OSNC 2000/5/92; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.). Podzielić należy zatem wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że warunkiem ogólnym cesji wierzytelności przyszłej jest jej indywidualizacja, pozwalająca ustalić w chwili zaistnienia określonej wierzytelności, że to właśnie ona objęta była wcześniej zawartą umową (por. Marta Litwińska, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97, PPH 1998/8/45-48; W. Jarzyński, Zmiany podmiotowe w umowach, artykuł, M.Zam.Pub. 2011/6/39-41; cyt. artykuł J. Widło). Konsekwencją powyższych rozważań jest wniosek, że przedmiotem umowy o przelew wierzytelności przyszłej nie jest sama wierzytelność lecz jedynie jej ekspektatywa. Z chwilą dokonania cesji wierzytelności przyszłej nie następuje zatem przejście wierzytelności na cesjonariusza jako, że wierzytelność ta jeszcze nie istnieje w chwili zbycia. Wynikająca z takiej umowy oznaczona wierzytelność zostaje przeniesiona na cesjonariusza dopiero z chwilą jej powstania (por. cyt. wyrok SN z dnia 9.08.2005 r.; cyt. wyrok SN z dnia 30.01.2003 r.; wyrok SN z dnia 26.09.2002 r., III CKN 346/02, LEX nr 345523; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.).

Pozostałe wierzytelności przyszłe z nieistniejących stosunków prawnych, których nie da się w wystarczający sposób zidentyfikować w chwili ich powstania (w szczególności „wierzytelności nadziei”), mogą być przedmiotem umów

czysto zobowiązujących lub umów przedwstępnych, ale podkreślić należy, że do dokonania cesji konieczna wtedy będzie osobna umowa rozporządzająca (por. uchwała SN z dnia 19.09.1997r., III CZP 45/97; cyt. artykuł J. Widło).

Wskazać jednak należy, że w piśmiennictwie jest również prezentowane takie stanowisko, że w przypadku „wierzytelności nadziei” w ogóle brak jest możliwość obrotu takimi wierzytelnościami (por. cyt. Komentarz A. G.). Jak wskazał J. N. w cyt. glosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 roku, brak stosunku prawnego w przypadku takich wierzytelności, „przemawia przeciwko traktowaniu ich zbywania jako przelew wierzytelności i przeciwko stosowaniu, również w drodze analogii, przepisów normujących cesję”. Podkreśla się, że niemożność jakiegokolwiek oznaczenia wierzytelności oraz niepewność, czy wierzytelność ta w ogóle kiedykolwiek powstanie pozostaje w opozycji do funkcji i charakteru regulacji prawnej przewidzianej przez art. 509 § 1 k.c., zaś stosowanie tego przepisu (choćby w drodze analogii) do w/w przypadków byłoby niewątpliwie jego nadinterpretacją oraz nadużyciem.

Jak wcześniej podniesiono umowa dotycząca „zbycia” takiej niedookreślonej wierzytelności może być traktowana wyłącznie w kategoriach umowy zobowiązującej/przedwstępnej, a jej skuteczność względem konkretnego, a jednocześnie nieznanego w dacie jej zawierania dłużnika, zależy od zawarcia kolejnej, osobnej umowy rozporządzającej w stosunku do danej już skonkretyzowanej wierzytelności.

Na marginesie przytoczyć w tym miejscu należy także pogląd wyrażany w orzecznictwie sądów powszechnych, zgodnie z którym, jeżeli wierzytelność nie istnieje w dniu zawarcia umowy, to zobowiązanie do dokonania przelewu nie powstanie. Umowa taka jest wówczas umową o świadczenie niemożliwe, która to umowa dotknięta jest nieważnością stosownie do treści art. 387 § 1 k.c. (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 25.03.2014 r., I ACa 885/13, LEX 1461185; wyrok SA w Warszawie z dnia 30.06.2004 r., I ACa 1404/03, Apel. W-wa 2005/3/22).

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że źródłem zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem jest umowa pożyczki zawarta przez pozwaną z (...) S.A. w dniu 26 października 2015 roku. Jak wynika z przedłożonego przez powoda „oświadczenia o dokonaniu przelewu praw z umowy pożyczki”, prawo do wierzytelności, o których mowa wyżej, miało zostać przeniesione przez pożyczkodawcę na rzecz (...) umową z dnia 18 lipca 2003 roku. Umowa ramowa przelewu wierzytelności została zatem zawarta ponad 12 lat wcześniej aniżeli sama umowa pożyczki będąca źródłem zobowiązania pozwanej. Niewątpliwie w dacie zawarcia umowy ramowej z dnia 18 lipca 2003 roku wierzytelność pozwanej nie tylko nie była w żaden sposób zindywidualizowana, ale także nie istniała, tym samym umowy tej nie można traktować w kategorii umów z art. 509 k.c. Skuteczność takiej umowy względem dłużnika, co podniesiono wyżej, wymagała zatem zawarcia odrębnej umowy o charakterze rozporządzającym. Do dnia wyrokowania strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu potwierdzającego jej zawarcie, ani nie zgłosiła żadnych twierdzeń faktycznych dotyczących zawarcia takiej umowy rozporządzającej.

W konsekwencji uznać należy, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał, że nabył wierzytelność względem pozwanej wobec nie wykazania, że wierzytelność została skutecznie przelana przez pożyczkodawcę na (...) z siedzibą w L.. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzytelność względem pozwanej wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki, oraz że pozwana powinna zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości.

Wskazać ponadto należy, że powód nie załączając umowy cesji zawartej pomiędzy (...) Spółką Akcyjną a (...) z siedzibą w L. nie wykazał również, jaki charakter miała ta umowa, tj. czy dotyczyła cesji jednej wierzytelności, czy też tzw. cesji globalnej, a także czy obejmowała ona wierzytelności wyłącznie przyszłe, czy też także istniejące w chwili jej zawierania. Okoliczność ta jest zaś o tyle istotna, że w doktrynie i piśmiennictwie wyklucza się możliwość dokonania cesji globalnej, która obejmuje wyłącznie wierzytelności przyszłe, nawet jeśli wynikają one z jednego rodzaju stosunku prawnego (por. cyt. Komentarz pod red. A. Kidyba; cyt. Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. aut. Marty Litwińskiej; cyt. Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. aut. A. Szpunara).

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz jako cesjonariusza kwoty dochodzonej pozwem.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że strona powodowa nie udowodniła również samego żądania pozwu. Uzasadniając roszczenie powód przedstawił bowiem wyłącznie umowę pożyczki z dnia 26 października 2015 roku, która jednak opiewała na inne kwoty niż dochodzone przedmiotowym powództwem, zaś nawet w uzasadnieniu pozwu brak jest jakichkolwiek danych i twierdzeń faktycznych, co do sposobu wyliczenia dochodzonego zadłużenia, tak w zakresie kapitału jak i odsetek. Powód nie wskazał nawet kwot, od których odsetki te wyliczono, tym samym brak jest możliwości jakiegokolwiek weryfikacji prawidłowości wyliczenia.

Zasadności żądania pozwu nie dowodzi również załączona przez powoda umowa o przelew wierzytelności z dnia 6 grudnia 2016 roku wraz z załącznikiem nr 1. Tego rodzaju dokumenty nie mogą stanowić i nie stanowią dowodu na istnienie zobowiązania pozwanego (tak co do zasady jak i co do wysokości). Są to tzw. dokumenty prywatne, których formalna moc dowodowa, jak stanowi przepis art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że zbywca (pierwotny wierzyciel) i nabywca złożyli oświadczenie nimi objęte. Tylko w takim zakresie dokumenty te nie budzą wątpliwości Sądu. Materialna moc dowodowa tych dokumentów bez poparcia ich odpowiednimi dokumentami źródłowymi, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Podkreślić w tym miejscu należy, że powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na dużą skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w sposób bezsporny wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym określoną, konkretną wierzytelność, wobec wskazanej osoby.

Dodać wypada, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie. Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Przepis § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych. Zgodnie z przepisem art. 207 § 6 k.p.c., sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie złożyła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z treścią powołanego powyżej przepisu zaniebana strona w zakresie zgłoszenia na oznaczonym etapie postępowania twierdzeń i dowodów rodzą poważne konsekwencje, bowiem strona ta traci prawo ich powołania na późniejszym etapie postępowania. W niniejszej sprawie uznać należy, iż to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny

określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania legitymacji czynnej, a także zasadności i wysokości roszczenia, istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Strona powodowa musiała mieć świadomość niedostatecznej mocy dowodowej złożonych do akt sprawy dokumentów, zwłaszcza, że zarządzeniem z dnia 11 kwietnia 2018 roku i 7 maja 2018 roku stwierdzono w sprawie brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c. Wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało jednak o uwzględnieniu powództwa.

Z przepisu art. 339 § 2 k.p.c. wynika, że sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przewidziane w przepisie art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda zastępuje postępowanie dowodowe tylko wówczas, gdy twierdzenia te nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Z uwagi na to, że działanie przepisu art. 339 § 2 k.p.c. nie rozciąga się na dziedzinę prawa materialnego, obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenie strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999 roku, I CKU 176/97, Prok. i Pr. 1999/9/30, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 roku, I CKU 87/97, Prok. i Pr. 1997/10/44, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, LEX nr 7094).

Mając na uwadze powyższe, ze względów, o których wyżej mowa, Sąd wydając w sprawie wyrok zaoczny oddalił powództwo w całości.